

# Aro Kłusowski, Wiosna

Nie było sygnału że można otworzyć oczy  
Dostaliśmy śnieżką boleśnie po twarzy  
Nasz los się waży  
Nasz los się waży

Kwiatów na łące nie powąchasz  
Nie nazrywasz maków  
Zamiast na zielonej polanie  
Wśród wolności i ptaków  
Zamarznięci, wychłodzeni  
Pośród zasp i pośród śniegów  
Odkryci, przerażeni  
Zamykamy się w igloo

Spacery po parku są dziś niemożliwe  
To obrzydliwe, to przeraźliwe  
Skradzione chwile  
Niekolorowe, jak motyle, lecz tkliwe  
Lecz tkliwe

Kwiatów na łące nie powąchasz  
Nie nazrywasz maków  
Zamiast na zielonej polanie  
Wśród wolności i ptaków  
Zamarznięci, wychłodzeni  
Pośród zasp i pośród śniegów  
Odkryci, przerażeni  
Zamykamy się w igloo